



Myśleć do przodu ...

...

Człowiek oglądany z bliska jest niepowtarzalną indywidualnością.

Ludzie wielkiego miasta oglądani z kosmosu są jak mrówki podążające po wydeptanych ścieżkach.

Tyle to każdy wie.

Spójrzmy na ludzi ze średniej odległości.

Z takiej odległości, z której ludzie jeszcze nie są mróweczkami, ale już są do siebie w różny sposób podobni. Ludzi obserwowanych ze średniej odległości możemy pogrupować przyjmując różne kryteria podobieństwa.

Politycznie, psychologicznie i ekonomicznie wskazałbym na dwie zasadnicze grupy decydujące o obrazie społeczeństwa.

1. Ludzi patrzących w przeszłość.
2. Ludzi patrzących w przyszłość.

Tylko jedna literka ich różnicuje „E” albo „Y”. Przeszłość albo przyszłość.

Ludzie patrzący w przeszłość zastanawiają się w jaki sposób znaleźli się tam gdzie są aktualnie. Dlaczego tam się znaleźli? Kto jest temu winien? Kto im obiecał i nie dotrzymał obietnicy? Jak należy go ukarać?

Znacie takich ludzi. Na pewno znacie. Większość blogerów i komentatorów internetowych należy do patrzących w przeszłość. Także większość dziennikarzy.

Często, stan, w którym się znaleźli, uważają za dopust boży. Coś, co nie było zależne od ich postępowania.

Kaczyński, ska i ich elektorat pisiorami nazywany patrzą, zastanawiają się, szukają winnych, że nie udało się, że nie są najbogatsi, że były katastrofy i zamachy.

Myślę, że większość ludzi na świecie, nie jedynie Polacy, jest zapatrzona w przeszłość, co wcale nie oznacza, że interesują się, znają i rozumieją historię swojego życia, narodu i ludzkości. Raczej wręcz przeciwnie. Zadowolają się systemem stereotypów ...

Patrząc w przyszłość przyjmuję stan, w którym się znajduję jako daną wyjściową, na którą nie mam już żadnego wpływu. Patrząc w przeszłość szukam miejsca i stanu, w którym chciałbym znaleźć się za tydzień, za miesiąc, za rok, za lat dziesięć.

Ciężko mi zrozumieć ludzi rozpamiętujących przeszłość, ale muszę poznać ich sposób myślenia i działania, żeby osiągnąć swoje cele.

Najwięcej ludzi patrzących w przyszłość jest wśród przedsiębiorców. Ktoś, kto nie potrafi efektywnie przewidzieć warunków, w jakich jego firma będzie działała w przyszłości, bankrutuje i przestaje być przedsiębiorcą. Wskutek procesu eliminacji (bankructw) procentowy udział ludzi patrzących w przyszłość utrzymuje się wśród przedsiębiorców na wysokim poziomie.

Warunki w jakich będę działał w przyszłości muszę przewidzieć. Powinienem rozpatrzyć, czy nie należy podjąć próby kształtowania przyszłości, jeżeli nadarza się okazja.

Zainteresowanie historią jest bardzo wskazane. Ale inne. Znając historię możemy uniknąć wielu błędów. Warto uczyć się na cudzych błędach. Teoretycznie, to właśnie po to chodzimy do szkoły i na Uniwersytet, żeby poznać jakie błędy można popełnić. Jakie błędy popełniali nasi przodkowie. Jak tych błędów uniknąć.

TEORETYCZNIE !!!

Adam Jezierski

...